Nr. 3 Kurytyba 15 Stycznia 1930 Rok XI.

LUD

jedyne pismo polskie w Brazylji wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Ksiądz Jan Pałka

PRENUMERATA: **W Brazylji** 10$000 z góry, 11$000 z dołu, półroczna 6$000; za przesyłkę osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3$000; **w Argentynie** 6 pezów; **w Europie** 3 dolary; **w Ameryce Północnej** 2·50 dolary; **w Urugwaju** 3 pezy uruguajskie.

Adres Redakcji „Ludu": Curityba — Aven. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Curityba — Caixa Postal 155 — Parana, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden łam: do 3 razy należy przysłać 5$000. — **Ogłoszenia płaci się zawsze z góry, inaczej nie umieszcza się.** Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowemi.

„O POVO" -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 200 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, Kubisa, Majewskiego, w księgarni Dr Rydygiera

Rodzice!

dbajcie o kształcenie dzieci

Rozpoczyna się nowy rok szkolny; w niektórych szkołach zaczęto już naukę. Budynki szkolne zaroją się dziatwą. O jak szczęśliwe są te dzieci, które na ławie szkolnej zdobędą wiadomości potrzebne im na całe życie. Ile kłopotów, ile zawodów i nieszczęść usunie im zdobyła nauka w późniejszem życiu.

W szkole wykuwa się przyszłość młodzieży; powodzenie w przyszłości zależy od tego jakie wiadomości dziecko otrzyma w szkole.

Roztropni rodzice doskonale wiedzą o tem, nie żałują grosza na naukę dla dzieci, bo pamiętają, że kształcenie dziecka to nie strata czasu i pieniędzy, ale to majątek, którego ani ogień nie spali, ani mól nie strawi, ani złodziej nie ukradnie.

Tacy rodzice mogą powiedzieć że kochają prawdziwie swoje dzieci.

Szczęśliwym byłby naród polski, gdyby każdy ojciec i każda matka doceniała dobrodziejstwa szkoły. Niestety tak nie jest. Niedawne Zjazdy: Zrzeszenia Nauczycielskiego i »Oświaty« uskarżały się, że nie wszyscy koloniści polscy zapisują dzieci do szkoły, a niektórzy choć zapisują, to albo w ciągu roku szkolnego, albo też nie posyłają dzieci regularnie na naukę.

Wielu jest jeszcze takich rodziców, którzy uważają, że spełniają obowiązek rodzicielski, jeźli dziecku zapewnią pożywienie.

Nieszczęśni! zapominają o tem, że dziecko to nie zwierzątko tuczne, ale istota obdarzona dusza, wyposażona władzami umysłowemi, i należy ją nie karmić, ale wychowywać, to znaczy, starać się nietylko o ciało ale i o duszę. Równocześnie z rozwojem ciała, muszą rozwijać się i władze umysłowe dziecka.

Czyż jest szczęśliwym człowiek, choćby największym był siłaczem, jeżeli czytać ani rachować nie będzie umiał? Każdy go oszuka, każdy nim popycha, bo to nieuk, nierozumne stworzenie.

Często słyszymy skargi »Cobym ja dał za to, żebym czytać umiał!« Skargi te, to ciężkie oskarżenie przeciwko własnym rodzicom, którzy dzieci nie wykształcili, nie posyłali do szkół, pozostawili w ciemnocie.

»Polacy są pracowici — mówią o nas inne narody — ale są nieoświeconymi«. Jest to niestety prawda! Polak pracuje, ale nie może się dorobić, bo jest ciemny, nie umie przewidzieć, ani dobrze obliczyć. Toteż, polacy wykonują najcięższe roboty, a są najgorzej płatni, często wyzyskiwani, poniewierani, nie umieją się bronić, są nieporadni.

Rodzice! Jeźli chcecie spełnić wasz największy obowiązek wobec dzieci, jeźli pragniecie dać szczęście waszym dzieciom zapiszcie ich z nowym rokiem do szkoły, i posyłajcie regularnie na naukę. Domagajcie się, by wasze dziecko jaknajwięcej się nauczyło, by tak samo uczyło się religji jak i innych rzeczy. A skoro dziecko już chodzi do szkoły, czuwajcie, ażeby się uczyło.

Niech skargi dzieci, że nauczyciel jest dla nich surowy, nie znajdują u was posłuchu. Współpracujcie z nauczycielem w wychowaniu dziecka bo kiedy dzieci dobrze wychowacie i dacie im wykształcenie, zapewnicie im powodzenie w życiu, a sobie wdzięczność. P.

Dziewiąty

Walny Zjazd Związku „Oświata" w Kurytybie

(Ciąg dalszy)

Do wydania podręcznika szkolnego »Druga Książka do czytania« przyczyniła się »Oświata« kwotą 1;433$500.

Związek »Oświata« liczy obecnie członków: Założycieli 8, Honorowych był 1, jest obecnie 3, Wspierających 9, jest obecnie 10, Pojedyńczych było 600, jest obecnie 500, Stowarzyszeń było 35 jest obecnie 40, Towarzystw było 59, jest obecnie 60.

Składki członkowskie wpływają jednak bardzo nieregularnie i słabo, a życie po towarzystwach i szkołach wykazują nadesłane kwestjonarjusze, że w jednych oświata i życie społeczne rozwija się bardzo żywo, w innych zaś kolonjach panuje ospałość i brak zrozumienia dla spraw oświatowych.

Bibljoteka licząca 1814 tomów była w większej części wypożyczona na kolonje, ale stamtąd najczęściej brak wszelkich danych co do ilości przeczytanych dzieł. W Kurytybie korzystało z bibljoteki 96 osób, które przeczytały 696 książek. — Książek szkolnych sprzedano za 5,806$800; książek do czytania sprzedano za 10:202$800; Korespondencyj wpłynęło 538, wysłano 775; Przesyłek wpłynęło 68, wysłano 309.

Sekretarjat »Oświaty« pośredniczył dalej w dostarczaniu czasopism z Polski, w przesyłce pieniędzy, udzielał informacji pisemnych rodakom w kraju i t. d.

Majątek »Oświaty« nieznacznie się powiększył.

Dochód:

Kasa	19:174$800
Księga Kredyt.	6:667$200
» inwentarz.	4,609$300
Towar na skł.	9.806$500
Razem	40:257$800
Rozchód:	19:123$070
Majat »Oświaty« wynosi	21:134$730

Ważniejsze pozycje ze sprawozdania kasowego za rok 1929.

Dochód:

Ze sprzedaży książek	17:768$800
Składki członkowskie	1:406$000

Rozchód:

Zak. książek	9:589$700	
Pensja sekret.	1:200$000	
» bibljot.	1:020$200	
Wydawnictwa	1:433$500	
7 pr. od pożycz.	329$000	
Spłata pożyczki	4:712$870	
Różne	837$800	
	19:123$070	19:174$800
Pozost. w got. na r. 1930		51$730

Po odczytaniu sprawozdania sekretarza nastąpiła żywa dyskusja.

Ks. prob. Góral zauważa, że wobec wyrównania długów »Oświata« będzie mogła w przyszłym roku wspomagać materjalnie uboższe szkoły na kolonjach.

P. Fr. Lachowski zaznacza, że komisja rewizyjna nie mogła w komplecie przejrzeć i podpisać sprawozdań kasy, ponieważ w ostatnim czasie, ks. prob. Warkocz, należący do komisji rewizyjnej z powodu choroby nie mógł przybyć do Kurytyby.

P. Kopciuszyński wracając do sprawozdania kasowego zaznacza, że dobrze będzie jeżeli w kasie będzie gotówka obrotowa a popiera go w tem L. Muzalewski, dodając, że książki z Polski można sprowadzać, płacąc z góry gotówką.

SPRAWOZDANIE PREZESA

Posiedzeń Zarządu »Oświaty« w ubiegłym roku odbyło się mało bo tylko 5 razy, a powodem tego było to, że członkowie zarządu »Oświaty« należą równocześnie do kilku innych organizacyj w Kurytybie a niekiedy uroczystości narodowe, lub też kościelne przeszkodziły zebraniu.

»Oświata«, mówił ks. prezes Bronny, wytknęła sobie prace: 1) w towarzystwach, 2) szkole, 3) bursie i 4) ochronkach.

1) Towarzystwa należące do »Oświaty« wykazują jedne większą, drugie mniejszą ruchliwość zależnie od łatwości porozumienia się z »Oświatą«.

W celu pobudzenia towarzystw do życia, a równocześnie dla orjentacji »Oświaty« posłano w tym roku do Towarzystw kwestjonarjusze o życiu danego Towarzystwa. Wiele kwestjonarjuszy nadeszło do »Oświaty«, innych się jeszcze spodziewamy. C. d. n.

Kryzys kawowy

Kultura kawy, chociaż z pozorów sądząc, zdawałoby się tematem nie aktualnym, a to ze względu na kryzys jaki kawa przechodzi i co za tem idzie, obniżenie się znaczne jej ceny, dla nas, jako drobnych rolników dysponujących małym kapitałem, dziś właśnie zasługuje na specjalną uwagę dając sposobność wykorzystania sytuacji, dla innych, t. z. wielkiego kapitału, wielkich fazendejrów, krytycznej.

Tak jak dawniej, przy pełnym rozwoju kultury kawy, nawoływałem Brać naszą do zakupywania ziem kawowych i sadzenia kawy, wykazując olbrzymie korzyści, jakie ta kultura daje, na dowód czego niech posłuży chociażby cena ziemi, która w niespełna dwa lata podwoiła się, a zależnie od miejsca, doszła do potrójnej, a nawet poczwórnej wartości, teraz znów gorąco radzę by zwrócili uwagę na ziemie kawowe.

Prawda, że cena ziemi poszła w górę, ale wobec tego, że wielu obszarników przez brak gotówki ma nóż na gardle i dla zdobycia pieniędzy gotowi są robić daleko idące ustępstwa. Powinniśmy właśnie z tego korzystać i mając jaką taką gotówkę, za nią ziemię kupować; poczem wykorzystując znów obniżenie się kosztu sadzenia kawy, jak najwięcej jej sadzić, by, kiedy handel kawy powróci do normalnych warunków, cena jej znów będzie wysoką (Chociażby doszła tylko do połowy wartości poprzedniej, to i tak będzie jeszcze stoprocentowym interesem, z jej zbioru obfity plon zbierać).

Kryzys kawowy, tem ostrzejszy, że w połączeniu z ogólno finansowym, potrwa jeszcze czas jakiś, przypuśćmy że do marca b. r., t. j. wyborów na Prezydenta Republiki. Z tego czasu powinniśmy korzystać, gdyż potem, kiedy wszystko do normy wróci, będzie już bezpowrotnie za późno. Kapitał się znów ruszy, obszarnicy będą mieli kredyt, tem samem pieniądze, za czem idzie, że nie zechcą więcej ziemi sprzedawać poniżej wartości jaką ona rzeczywiście przedstawia.

Jest zupełnie zrozumiałe, że po kryzysie rozpocznie się ruch o wzmożonej energji, tak jak po ciężkiej chorobie przychodzą nowe siły, nowy zapał do pracy — to też powinniśmy się przygotować, im wcześniej tem lepiej, byśmy z tych przyszłych dni pomyślnych w całej pełni korzystać mogli.

Dla tych Rodaków, których mój artykuł zainteresuje, dodać jeszcze muszę że kupowanie małych działek ziemi nie będzie korzystnem, bo z tych, o których dawniej pisałem, wszystko już rozprzedane. Pozostała tylko fazenda C-ia Agricola Barboza, która sprzedaje loty od 10 alkrów, w cenie po 700$000 i 1:000$000 za alkier. Działki z drugiej ręki niżej 1:000$000 za alkier nie kupi się. Teraz pozostaje jedyny sposób, zakupić w kilku większy obszar, od 100 alkrów w górę i ten między siebie podzielić.

W warunkach, o jakich wyżej piszę, t. j. wykorzystując brak gotówki, można znaleźć kupno ziemi już od 500$000 za alkier, a zależnie od umowy, z możnością zapłaty połowy i po roku czy dwóch, reszty. Ideałem byłoby utworzenie kooperatywy lub spółki o dużym kapitale, za pomocą którego możnaby rzeczywiście doskonale wyzyskać sytuację i zrobić świetny interes.

Teraz kończę w nadziei, że ten artykulik nie przejdzie bez echa, rozbudzi zainteresowanie i posłuży może niejednemu do zapoczątkowania jego fortuny.

Cambará 1 stycznia 1930 r.

Ignacy Szańkowski.

Wiadomości z Polski

POLSKA NA KONFERENCJI W HADZE

Sprawy zlikwidowania następstw ostatniej wojny poruszone w sierpniu ub. roku na Pierwszej Konferencji w Hadze nie zostały załatwione.

Obecnie otwarta w dniu 6 stycznia Druga Konferencja Haska ma prowadzić do końca zaczęte dzieło.

Polska bierze żywy udział w tych konferencjach, bo jakkolwiek wprost nie są rostrzęsane sprawy polskie, to jednak pośrednio jest mocno zainteresowana jako sojuszniczka Francji, a zwycięstwo Niemiec na konferencji wzmocniłoby ich wrogie stanowisko wobec Polski.

Narazie Druga Konferencja w Hadze nie wróży Niemcom przewagi. Mocnym bowiem frontem stanęły przeciw nim Anglja, Francja i Włochy.

KOGO WYSUWANO NA PREMJERA I NA MINISTRÓW.

Utworzenie gabinetu prof. Bartla poprzedził, tuż przed Bożem Narodzeniem, szereg konferencyj i narad z Prezydentem Państwa i Marszałkiem Piłsudskim. Treść obrad na zamku była pilnie strzeżona. Mimo to jednak przedostawały się pogłoski według,

Listy z Francji

NOWY ARCYBISKUP PARYŻA I NOWE METODY W DUSZPASTERSTWIE

KU ODRODZENIU DUCHA KATOLICKIEGO — FRANCUZI LUBIĄ ORDERY, I NIE ZNAJĄ GEOGRAFJI — W PARYŻU JEST NAJSMACZNIEJSZA KAWA BRAZYLIJSKA

Paryż, 8-go grudnia 1929.

Mgr. Verdier, nowy arcybiskup paryski, który tymczasem wyjechał do Rzymu po kapelusz kardynalski, użył zupełnie nowego sposobu do nawiązania kontaktu ze swoją nową dyecezją. Z ekranu bowiem kilku największych kinoteatrów paryskich »przemówił« przez tak modny teraz film dźwiękowy do swoich owieczek, oznajmiając im wolę Ojca świętego, prosząc o modlitwę i współpracę, a równocześnie napominając, żeby się za wskazaniem Chrystusowem wzajemnie kochali. Był to krok dość śmiały, a nawet trochę ryzykowny wobec różnobarwności przekonań publiczności paryskiej, zwłaszcza na sali kinowej. Próba się jednak udała: na sali zapchanej aż po dach zrobiło się zrazu cicho jakby makiem posiał, a potem zerwała się burza oklasków — na dowód, że nowy pasterz, najwidoczniej człowiek postępowy dobrze zrobił, iż nową drogą poszedł w poszukiwaniu za owieczkami.

Jest to zresztą słuszne, że myśl katolicka nie trzyma się z daleka od gościńców, którymi chodzi postęp i wynalazek. Tak naprzykład odbył się tu w ostatnich czasach katolicki kongres kinematograficzno-radjowy (C. C. C. I. C. C. R.) Brali w nim udział przedstawiciele wytwórni amerykańskich, niemieckich i naturalnie francuskich, reżyserzy, artyści filmowi i duchowieństwo. Z toku obrad wynikało, że czynnikom świeckim zależy na współpracy kościoła w tym kierunku i że przy produkcji filmów trzeba się liczyć z klientelą katolicką. Program zjazdu obejmował także nabożeństwo u św. Magdaleny, bardzo licznie obesłane przez kompetentne czynniki.

Z tą mszą świętą — to na szczęście fakt nie odosobniony. Tu kiedyś mieli artyści — plastycy swoją doroczną mszę świętą w katedrze, a w ostatnią niedzielę urządzili nabożeństwo na cześć swej patronki Barbary oficerowie artylerji, słowo Boże głosił jego podkomendny porucznik artylerji, a błogosławieństwo Najśw. Sakramentem odprawił kapucyn, kapitan marynarki wojennej w rezerwie.

Amerykanie znowu paryscy obchodzili niedawno swój Thanksgiving Day — dzień specjalnej podzięki Bogu za dobrodziejstwa odebrane w ciągu roku. Była z tej okazji msza święta u św. Magdaleny, której proboszczem jest irlandczyk ksiądz Flinn — a na obiad tradycyjny indyk z kasztanami.

Jeszcze o jednem nabożeństwie wspomnę, które odprawiono w uniwersyteckim kościele Sorbony z okazji 297 rocznicy śmierci kardynała Richelieu w obecności senatu akademickiego i ciała profesorskiego, na mocy fundacji zrobionej przez wnuczkę wielkiego kardynała i męża stanu — żeby na podstawie tych kilku przejawów życia religijnego w Paryżu w ciągu jednego tygodnia wywnioskować, że świat jeszcze nie taki zły jak mówią, a przynajmniej Paryż nie taki czarny, jak go malują.

O Francuzach mówią, że są to panowie, którzy noszą ordery, a geografji nie znają. Raz wywołał ogromne zbiegowisko na ulicach miasta pewien jegomość dla tego tylko, że w bufonjerce surduta nie miał odznaki orderowej — tak ktoś przynajmniej mówił. A że jeszcze po dziś dzień żaden szanujący się francuz nie może jakoś odróżnić Rosji od Polski, jest rzeczą powszechnie wiadomą.

Brazylja przypomina Paryżanom praktycznie pewną bardzo uczęszczaną kawiarnię na rogu bulwaru Haussmann i des Italiens, gdzie na stojąco można za 75 ct. wypić filiżankę pierwszorzędnej kawy z plantacji São Paulo. Naprawdę jest znakomita; zresztą oryginalny znowu, to znaczy rodowity Brazylijanin zaryzykował wobec mnie twierdzenie, że nigdy tak dobrego płynu nie pił w Paranie. A to dowód silny! Paczka funtowa tej już palonej kawy kosztuje 13 60 frs. (7$) A więc niech żyje śniadanie!

Wyczytałem tu kiedyś w artykule pod tytułem »Brazylja, to kraj przyszłości«, że rozpoczęło już przenoszenie stolicy związkowej z Rio do stanu Goyaz — i drugą jeszcze bardziej sensacyjną wiadomość, że jeszcze przez sto lat będzie sobie można kupić za bezcen wielką fazendę w Brazylji.

Niewiadomo, czy to we wszystkich stanach tak jest, w każdym razie tanie to kupno. Może te nowiny będą nowością w Brazylji!

D. Pawłowski

---

których proponowano utworzenie gabinetu poza prof. Bartlem, także pułkownikowi Sławkowi, min. Carowi, prof. Makarewiczowi.

Skończyło się jednak na tem, że prof. Bartel utworzył gabinet dobierając sobie czterech nowych i mało znanych polityków na ministrów.

Telegramy podały, że ministrem Spraw Wewnętrznych został — Izewski; prawdopodobnie nazwisko zostało przekręcone i powinno być Józewski Henryk; był on poprzednio wojewodą wołyńskim.

Ministrem Sprawiedliwości został prawnik, Feliks Dutkiewicz, prezes Sądu Apelacyjnego. Za rządów Władysława Grabskiego był obecny minister Dutkiewicz przez pewien czas wice ministrem Spraw Wewnętrznych.

Z Brazylji

Paraná.

NAPADY BANDY ROZBÓJNIKÓW.

W miejscowości Reserva bandyci napadli na dom handlowy firmy Orlindo Santos e Cia. Na ratunek pośpieszyła miejscowa policja z pomocą uzbrojonych świeckich ludzi. W czasie walki padło 4 bandytów w tem jedna kobieta.

KURYTYBA

UKŁAD DYREKTORJATÓW MUNICYPALNYCH PARAŃSKIEJ PARTJI REPUBLIKAŃSKIEJ.

Ubiegłej niedzieli odbył się w Kurytybie zjazd delegatów municypalnych stanu Parany należących do parańskiej partji rebublikańskiej.

Na zebraniu ułożono listę kandydatów, która ma wejść obecnie do Izby deputowanych i senatu federalnego.

Zjazd wysłał adres hołdowniczy Dr. Julio Prestes'owi i Dr. Vital Soares'owi.

MISJE ŚW. W PARAFJACH POD KURYTYBSKICH.

Misjonarze polacy, ks. Szymbor i ks. Bieniarz rozpoczęli ubiegłej niedzieli misje św. w parafji polskiej w Orleans. Misje głoszone tam będą aż do soboty.

Od przyszłej niedzieli, przez cały następny tydzień będą głosić misjonarze misje w Abranches.

Rodaków-katolików zachęcamy do wzięcia licznego udziału w naukach misyjnych.

UROCZYSTOŚĆ NARODOWA W ABRANCHES.

Ubiegłej niedzieli w Abranches w Towarzystwie Króla Władysława Jagiełły odbył się obchód Powstania Styczniowego. Odczyt wygłosił wobec licznych słuchaczy Ks. proboszcz Góral.

WYSTĘPY NASZEJ RODACZKI.

W sobotę 18-go stycznia w Związku Polskim o godzinie 8 i pół wieczorem zacznie się przedstawienie Komedją w 1 akcie Fredry p. t. »Lekarz z Urojenia«, którą odegra Związek Amatorów Sceny. II część p. H. Bruczówna pieśni polskie L. Marczewskiego, St. Niewiadomskiego i melodeklamacje ludowe w kostjumie, pieśni ludowe. Po przedstawieniu bal.

Rio de Janeiro.

NIEPROSZENI WIELBICIELE SŁAWNEGO LOTNIKA.

W Rio trybunał sądowy skazał niejakiego Carlosa Monte Bello na jeden rok więzienia i karę pieniężną, uwolnił zaś Paula Miranda. Obaj oskarżeni byli o wyłudzanie ofiar jakoby dla uczczenia sławnego lotnika brazylijskiego. Santos Dumont. Zebrane pieniądze naturalnie szły do kieszeni oszustów.

ZAMIAST 500$000 OTRZYMAŁ 50$000.

Urzędnik Kolei żelaznych »Central do Brasil« sprzedając bilety padł onegdaj ofiarą grubej pomyłki. Jeden z podróżnych przy zakupnie biletu wręczył mu sprytnie podrobiony banknot 50$000 zamiast 500$000. Urzędnik w zamieszaniu nie zauważył oszustwa i w ten sposób został poszkodowany na 450$000

Wogóle dosyć często słyszy się o podsuwaniu fałszywych, albo też nieważnych z powodu uszkodzeń banknotów i dlatego zwracamy uwagę naszych czytelników, ażeby, jeźli nie chcą narażać się na stratę, niech dokładnie obejrzą pieniądze przed ich przyjęciem.

SKAZANIE NA TWIERDZĘ ZBUNTOWANYCH OFICERÓW.

Zbuntowanych oficerów, kapitana Juarez Tavora, którego aresztowano w ubiegłą niedzielę w miejscowości Bom Successo, oraz poruczników Aristides'a Corêa Leal, Dialma Dutra i kapitana Paulo de Oliveira aresztowanych już przedtem władze zesłały do twierdzy w Santa Cruz.

São Paulo.

SZALONY POSTĘPEK OJCA.

W ubiegłą niedzielę w S. Paulo w domu przy ulicy Piahy n. 109 rozegrała się straszna scena.

Alebardo Landel Moura późnym wieczorem poprosił swoją żonę Marję Benediktę Sylos Landel do swej sypialni. Żona, nic złego nie podejrzywając, spełniła życzenia męża. Nagle mąż wyciągnął brzytwę i rzucił się na przerażoną żonę, usiłując poderżnąć jej gardło.

Na krzyk broniącej się kobiety zbiegli się sąsiedzi i wpadli do domu Landlów na ratunek. Straszny widok uderzył w ich oczy. Na środku pokoju w kałuży krwi leżało ostygające ciało Abelarda Moura, z gardłem poderzniętem brzytwą. Ściany pokoi pobryzkane były w okropny sposób. W dalszych pokojach znaleziono zwłoki dzieci: 3 letniej Marji Heleny i 2 letniego Lindenberga, z poderzniętemi gardłami przez okrutnego ojca.

Do tego okropnego czynu miały popchnąć Landela niepowodzenia w grach hazardowych.

W S. PAULO ZANOSI SIĘ NA STRAJK.

Telegram z S. Paulo donosi, że zanosi się na ogólny strajk w stanie.

Policja uwięziła wielu robotników biorących udział w zebraniach wiecowych w Ribeirão Preto. Robotnicy urządzili tajne zebrania, których miejsca policja nie zdołała wyśledzić.

LOTNIK VASCO CINGUINI PONIÓSŁ ŚMIERĆ W KATASTROFIE.

W Santos podczas próbnych lotów na świeżo sprowadzonym aeroplanie »Jahu« z Włoch, poniósł śmierć sławny lotnik Vasco Cinguini. Na wysokości 300 metrów motor przestał działać i lotnik wraz z aparatem runął w morze.

Iskierki z całego świata.

— W Paryżu na licytacji obrazów został sprzedany obraz p. t. »Narodzenie« pędzla Filippo Lippi za sumę 1.800.000 franków.

— W Zagrzebiu (Jugosławja) założono »Ognisko Polskie«.

— W Tatrach obecnej zimy panuje wielki ruch narciarski. Śnieg w Zakopanem i okolicy dochodzi do 1 metra wysokości.

— Krakowskie obserwatorjum odkryło nową kometę 7-ej wielkości. Kometa ta znajduje się w gwiazdozbiorze Herkulesa.

— Były prezydent Meksyku jest oskarżony o zamordowanie w roku 192. generała Blanco i pułkownika Martineza.

— W mieście Osaka (Japonja) panuje epidemja samobójstw. W ubiegłym roku popełniono tam 15 000 samobójstw.

— W Londynie zmarł były gubernator i dowódca garnizonu w Gibraltarze, sir Charles Monro.

— Premjer francuski, Tardieu, przemówił się ostro ze sprawozdawcą budżetu robót publicznych w czasie dyskusji w parlamencie. Izba poparła stanowisko prezesa rady ministrów.

— Karachan wyjechał z Moskwy do Angory, aby złożyć wizytę rządowi tureckiemu.

— W Chabarowsku rozstrzelano 15 »białogwardzistów«, wziętych do niewoli, z bronią w ręku na terytorjum chińskiem.

— W Nankinie wykryto antyrządowy spisek, na czele którego stał gen. Tang-Czen-Szi. Odkrycie to wywołało duże wrażenie, gdyż Tang-Czen-Szi miał sobie powierzoną misję ochrony rządu.

Telegramy

— W sali Senatu polskiego w Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie członków Tow. Polsko-Brazylijskiego »Ruy Barbosa«.

Zebraniu przewodniczył prof. Szymański marszałek Senatu. Przemawiał na cześć Brazylji senator Kurnatowski a odpowiedział w imieniu Brazylji dr. Alcybiades Peçanha minister Brazylji w Polsce.

— W Paryżu, zastrejkowało przeszło 6 tysięcy szoferów.

— Ojciec św. wydał encyklikę o wychowaniu chrześcjańskiem.

— Kardynał Pacelli został zamianowanym przez Ojca św. sekretarzem Stanu.

— 300 emigrantów niemieckich z Rosji przyjedzie wkrótce na statku »Monte Olivia« do Brazylji.

— W Lipsku (Niemcy) komuniści urządzili demonstracje, w których brały udział żony bez pracy robotników. Policja aresztowała 274 osób.

— W Assis (Stan S. Paulo) gwałtowny wicher przewrócił słup elektryczny koło zabudowań fazendy Santo Antonio. Prąd elektryczny zabił 7 mężczyzn i 3 kobiety.

— W Moskwie skazano na śmierć i wykonano wyrok na 13 osób, oskarżonych o spisek przeciwsowiecki.

— W Berlinie doszło do bójek ulicznych pomiędzy faszystami a komunistami. Policja aresztowała wiele osób.

— W Anglji i nad kanałem La Manche gwałtowna burza zniszczyła kilkadziesiąt domów.

— W Chicago niezwykle ostra fala mrozu spowodowała śmierć 30 osób, oraz bardzo liczne wypadki zaziębień.

Sprawozdanie

roczne T-wa »Odrodzenie« w Ponta Grossa.

Na walnem zebraniu w styczniu 1929 wybrano zarząd towarzystwa w osobach: prezes p. Stanisław Zambrzycki, wiceprezes p. Józef Kudliński, sekretarz p. Teodor Siraszewski, skarbnik p. Bazyli Ludkiewicz — bibljotekarz p. Orłowski. Po wyprowadzeniu się p. Ludkiewicza, obrano w drugiem półroczu skarbnikiem p. Stefana Gillera. W ciągu 1929 odbyło T-wo 12 ważnych zebrań miesięcznych i 2 walne na których omawiano żywotne sprawy T-wa.

Członków liczy T-wo 45. Zarząd postawił sobie za zadanie 1. utrzymanie szkoły, 2. wybudowanie sceny. Na cel ten potrzeba jednakże pieniędzy, których nie było w kasie a saldo z 1928 starczyło zaledwie na opłacenie pensji nauczycielskiej na styczeń. Wiedząc z doświadczenia, że składki i ofiary na cele T-wa publiczność niechętnie składa, chwyciliśmy się innego środka. Zorganizowaliśmy przedstawienia amatorskie i dziecięce, licytację, loterję fantową oraz zabawy taneczne. Urozmaicony program ściągał często tłumy publiczności.

W 1929 r. odbyło się bali 12 Przedstawień amatorskich 3. Przedstawień dziecęcych 3.

Imprezy te dały nam czystego dochodu 2:805$500. Suma ta oprócz opłat członkowskich i szkolnych pozwoliła nam opłacić nauczyciela i dobudować scenę i mieszkanie dla gospodarza domu o łącznej powierzchni 71/2 x 13—97. 5m oraz szopę i piec chlebowy.

Na cele budowy sceny nie naruszyliśmy kapitału, który przeznaczono wyłącznie na budowę budynku T-wa Kapitał ten wynoszący 31. X. 28 r. 1:530$400 wzrósł obecnie o 679$200 do sumy 2:209$600. Oprócz tego zadeklarowano 556$400, które dotąd nie wpłacono.

W ciągu lipca miał p. J. Gauza 8 odczytów o Polsce współczesnej. Po każdym odczycie zebrani świczyli pieśni polskie. Żałować jedynie należy, że na pouczające te wykłady przychodziła niekiedy mała ilość rodaków.

Zawsze pamiętając o dalekiej Ojczyźnie, święciliśmy uroczystemi obchodami dzień imienin naszego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego, Pamiętną rocznicę Konstytucji majowej, dzień Cudu nad Wisłą i rocznicę uzyskania Niepodległość i Wolności. Obchody narodowe i przedstawienia organizowali dokładając wszelkich sił pp. Józef Gauza, instruktor pontagrosseński i nasz profesor p. Bronisław Buczyński. Nie mam zamiaru pomijać innych, lecz dziś kiedy obaj opuszczają Ponta-Grossę pragnę im z serca podziękować za trud ich górną pracę, którą starali się podnieść towarzystwo, a w dusze młodych i starych wszczepić miłość do naszej macierzy. Niech te słowa proste będą im podzięką za ich wydajną pracę.

Do szkoły naszej zapisało się w roku 1929 średnio 35 uczniów. Bolesne to, że rodzice Polacy nie dbają o naukę języka polskiego, boć w Ponta Grossie mieszka około 300 rodzin polskich. Conajmniej tyle dzieci winno więc uczęszczać do naszej szkoły. Chodzi tymczasem zaledwie 10%. Garstka uczęszcza do szkół brazylijskich a ogromna przewaga naszych dzieci nie umie czytać i pisać.

Kochani Rodacy! we własnym interesie waszych dzieci, proszę, posyłajcie ich do szkoły, aby kiedyś później wam ojcom i matkom nie złorzeczyli za to, żeście oszczędzali kilka groszy na naukę. Egzamin roczny, który na zaproszenie

Koloniści

DOŚWIADCZENI W ROLNICTWIE UŻYWAJĄ TYLKO MASZYN OD FIRMY:

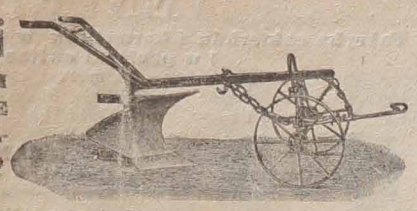

Casa Hackradt

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 502.

CAIXA POSTAL 420

Zawiadomienie

Cervejaria Cruzeiro

zawiadamia Szanowną Publiczność, że bynajmniej nie miała zamiaru sprzedawać swej fabryki a pogłoski w prasie o sprzedaży są zmyślone. Równocześnie zapewniamy, że wyrabiamy w dalszym ciągu bez przerwy, zdobywając sobie zaufanie oraz pierwszeństwo naszych wyrobów u licznej Klienteli tak w Paranie jak i w innych stanach.

CURITYBA 14-go Grudnia 1929 roku

Viuva Luiz Leitner e Filhos

T-wa przeprowadził p. instruktor Gauza dał nam zebranym dowody, że prefesor nasz nie szczędził swoich sił aby wpoić w młodociane umysły naukę zaco mu serdecznie dziękuję.

Ostatnio gościliśmy w Ponta Grossie Z.A.S. z Kurytyby. Dobrze się stało że Z.A.S. do nas zawitał, bo przykład Kurytybian spowodował, że u nas zaczyna się formować Kółko amatorów sceny.

Życzę inicjatorom najlepszego powodzenia i ciągłości w raz rozpoczętej pracy. Obyśmy rychło widzieli naszych miłych amatorów na scenie.

Za Zarząd
Stanisław Zambrzycki prezes.

SPROSTOWANIE.

W numerze 2 »Ludu« w ogłoszeniu **Casa dos Retalhos** miało być **Etaminy ładne metr po 1$500**, a nie jak ogłoszono po 15$000.

Czy zapłaciłeś już za »Świata Parański«?

NAJLEPSZA

Szkoła Handlowa

Rua Commendador Araujo N 276

BIURO ADWOKACKIE

Ludwika Wolskiego

Rua Brigadeiro Franco N 28 — CURITYBA

Student akademji polskiej świeżo przybyły z Polski, poszukuje jakąkolwiek posadę w charakterze nauczyciela lub instruktora w szkole polskiej języka polskiego, ruskiego i niemieckiego, jakoteż wszelkie inne przedmioty w zakres nauczania wchodzące według systemów w polskich szkołach używanych.

Jorge Zinn
Avenida Bom Fim 726 — Bar Modelo — **Porto Alegre** — Rio Gr. do Sul.

WIELKA MASZYNA DRUKARSKA marki »Alauset« rozmiaru 1 metr razy 70 cent. w dobrym stanie jest do sprzedania za bardzo niską cenę, informacji udziela przy Avenida Dr. Jayme Reis 182 — **Curityba**.

Za 8$000 wpłaty miesięcznej możecie mieć wraz ze swoją familją darmo lekarzy i dentystów w

POLIKLINICE ROBOTNICZEJ

przy ulicy **Avenida Luiz Xavier** wejście z Rua **Ermelino de Leão 14**

Przyjmuje od godziny 9—11 rano i od 1—4 po południu i od 7-mej i pół do 10-tej wieczorem.

Uwaga:

Sprzedaje się ziemię w municipjum **LAPA**. Ziemia jest urodzajna, las herwowy i pinjorowy.

Można nabyć ziemię od tysiąca niżej.

Paulo Pychwa, Rua Barao Rio Branco 25 — Lapa — Parana.

POLSKI ZAKŁAD Jubilersko - Zegarmistrzowski »ANEŁ« Kazimierza Wojnarowskiego

Rua Ebano Pereira N 19

przyjmuje zegarki, zegary i wszelką biżuterję. Wykonuje naprawy z gwarancją szybko i tanio.

Casa de Moveis

Dall Stella

RUA CANDIDO LOPES 261-269

Przed zakupnem wszelkich rzeczy na Boże Narodzenie i na Nowy Rok, odwiedźcie skład **Casa de Moveis DALL STELLA**, a znajdziecie tam ogromny skład najrozmaitszych mebli i sprzętów domowych, które sprzedajemy po cenach bajecznie niskich.

Uwaga: Posiadamy specjalne meble pomalowane artystycznie wszelkiemi kolorami.

Kto nie chce wydawać dużo pieniędzy a jednak pragnie mieć gustownie umeblowane pokoje niech się uda do

CASA DALL STELLA

Rua Candido Lopes 261-263-269

Biuro Informacyjne

Jana Sobieszczańskiego (syna)

Udziela wszelkiego rodzaju informacji, wyrabia karty, wezwania, afidawity, przejazdy bezpłatne dla emigrantów.

Sprzedaż biletów okrętowych do Polski i z powrotem na dogodnych warunkach,

Rua Alvaro Chaves N 585 — Porto Alegre

Resztki

Papieru jedwabnego i innych gatunków, na kwiaty, wieńce i t. d. przedaje po cenach bardzo niskich. — Przedmioty do kościoła

C. E. Schulz e Cia.

Papiernia, Drukarnia, Introligatornia, Fabryka pieczątek gumowych i metalowych.

Rua Barão do Serro Azul 66-72—Curityba.

Skończyła się kryza i „leilão". — **Został założony na nowo skład**

CASA DOS RETALHOS

7a — Praça Coronel Eneas — 7a

Otrzymaliśmy nowe materjały w prost z fabryki jak: Płótno w kratki, brim, płótno »riscado«, krepa, georgeta chińska, oraz dużo innych materjałów z których niektóre podajemy:

Materjał »Luizine	metr	1$000
»Voil« wełniane	»	4$000
Płótno Otoman na kostjumy	»	5$800
Krepa Georgeta	»	9$000
Plusze w resztkach	»	7$000
Etaminy ładne	»	1$500
Brim biały	»	2$000
Trykolina w kratki na koszule	»	2$500

Wybór trykoliny, jedwabiu, płótna Otoman, oraz dużo innych materjałów które sprzedajemy po cenach okazyjnych. — Odwiedźcie nasz skład

CASA DOS RETALHOS
7a Praça Coronel Eneas 7a

VANADIOL Grande Tonico Phosphatado

Oczyszcza krew i wzmacnia nerwy.

Co dzień wydają się recepty na to lekarstwo medycy Brazylji i Argentyny, mianowicie profesorowie: Dr. Miguel Conto, Austrogésilo, Juliano Moreira, Rocha Faria, Rubião Meira, Dr. Diogo Faria, Dr. Walter Seng, Dr. Luc. Gualberto jakoteż i inni lekarze.

ADWOKACI

Dr. J. Berquó F. Coelho
Dr. Jan Grabski

Rua 15 de Novembro 413 — 1-ro andar — sala 7

CURITYBA — Paraná — Brasil

Służąca. Potrzebs zaraz służącej u dobrej familji. **Płaci się dobrze.**

Rua Carlos de Carvalho N 834 — **Curityba.**

Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach.

Praktyka ogólna.

Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pęcherza i włosów.

Klinika dla dzieci. — Leczy Żylaki oraz rany na nogach bez operacji.

Leczy sztucznemi promieniami Diatermia

Konsultorjum i rezydencja:

Rua 15 de Novembro 5. Przyjmuje od 10 do 112 od godz. 4-ej do 6-ej.

Rez: Rua Commendador Araujo 970 — Telefon 44.

Głosy naszych Czytelników.

Okropne położenie robotników polskich w Argentynie

Od jednego z polaków, który w czerwcu przyjechał za pracą do Argentyny otrzymujemy list opisujący ciężkie położenie robotników polskich.

Szanowna Redakcjo!

Jestem jednym z tych ludzi, którzy w czerwcu na okręcie »Krakus« brali udział w Misjach świętych głoszonych pazez misjonarzy ks. Szymbora i ks. Bieniasza.

Im wtedy obiecałem, że napiszę z Argentyny, dokąd jechaliśmy.

Nic wesołego nie mam do napisania. Wszyscy polacy, którzy przyjechali ze mną do Argentyny tułają się po obcej ziemi; nie możemy znaleść żadnej roboty, niema gdzie głowy położyć, ani co zjeść. Całemi tygodniami szukaliśmy o głodzie i chłodzie jakiejść pracy. Po długich szukaniach ten i ów znalazł robotę. Ja pracuję w banku.

Bardzo mi tęskno, bo sam jestem, książek polskich ani gazet nie mam, do miasta daleko, do kościoła daleko, święta i niedziele przechodzą smutno

Niejeden z nas wolałby był pozostać w Polsce, aniżeli udawać się na taką poniewierkę po obcym kraju.

Buenos Aires, dnia 16-go października 1929

Piotr Żywiec.

Gwiazdka na Cruz Machado (Sedy)

Szanowna Redakcjo! Chcemy się podzielić z czytelnikami »Ludu« naszą radością z powodu »Gwiazdki«, która obdarzyła nasz kościółek aż czterema figurami świętych (Matką Boską Lurdeńską, św. Józefem, św. Pawłem i św. Wincentym ze sierotkami). Prawda, że się trochę spóźniła, jako, że Cruz Machado dosyć odległe od miasta i koleji i drogi ma liche, więc się spóźniła, (choć zwykle gwiazdka bardzo się śpieszy i się nie spóźnia), tak, że poświęcenie nie odbyło się w pierwsze święto, lecz dopiero w Nowy Rok. Ale i pomimo tego ludziska ldość licznie zebrali się na tę uroczystość i cieszyli i cieszą się bardzo, jako że z tymi nowoprzybyłymi Świętymi, będzie nam ludziom i w kościele i w sercu jeszcze weselej.

I zaprawdę uroczystą i rzewną zarazem była chwila poświęcenia! Uroczystą kiedy w przemowie przed poświęceniem ksiądz zaznaczył, że Święty każdy, nie tylko w istocie ale i przedstawiony we figurze, to dla nas księga bardzo mądrze napisana, bo nas uczy własnem życiem i przykładem, tak żyć mądrze na świecie, jak dokonywać wielkich czynów dla chwały Bożej (święty Paweł), a z miłości Bożej i ludzkości los osłodzić, (św. Wincenty sierotkami ozdobiony). Dalej, nietylko dla ozdoby kościoła mają być ustawione na tym ołtarzu, lecz na ten rok nowy, niech sobie każdy z nas, choć jednego z tych świętych weźmie (stosownie do gustu serca swego i woli) za patrona i przewodnika życia, a będzie nam lepiej. Była i rzewną ta chwila, kiedy po poświęceniu a przed wstawieniem na ołtarz, nietylko pobożniejsze niewiasty i mężczyźni, co z radością byli chrzestnymi przy tej ceremonji, lecz prawie, że wszyscy obecni, całowali z pobożnością i łzą radości stopy Najśw. Marji Panny jak również i tych innych świętych, i grosza ofiarnego nie poskąpili przy tej okazji.

Tak więc mamy od nowego roku w naszym kościółku w pięknym ołtarzu: Najśw. Serce Pana Jezusa, wysoko tronujące, po bokach: Najśw. Marję Pannę Lurdeńską i św. Józefa, niżej w ołtarzu: św. Pawła (co się to nigdy nie powstydził wiary świętej i Ewangielji) i św. Wincentego, ojca ubogich i sierót. I chociaż nas będą sporo ci święci kosztować, bo przeszło 700$000, to jest ochota wielka nie tylko tę ofiarę złożyć, lecz jeszcze i na dalsze cztery się składać, by całkowicie przyozdobić ołtarz i kościół. Zapewne jeśli ta ochota potrwa, to najpóźniej na przyszłe święta Bożego Narodzenia, a może i w ciągu roku niedługo znów nam Gwiazdka co przyśle.

W.

Jasełka w São Feliciano

Wrażenie bardzo oświatowe, religijno-narodowe wywarło na kolonistach przedstawienie jasełek na Boże Narodzenie w Towarzystwie »Postęp«. Sceny malowane na to umyślnie przez p. Stanisława Bujnowskiego, wywarły prawdziwe zdziwienie. Widoki okolicy Betlejemskiej i pałacu Heroda dodawały uroku przedstawieniu. Muzyka i śpiew wykonane przez p. Karola Muszyńskiego zmuszały nas do myślenia, że w Polsce się znajdujemy. Chór anielski, złożony z panienek najszlachetniejszych rodzin popierających naszą szkołę powszechną i nadwyżkę czynił wrażenie niebiańskie.

Pastuszkowie, poowijani w pelegi, zdawali się być prawdziwymi owczarzami, choć między nimi był i p. Dionizy Uszacki, nasz młody dentysta; p. Józef Myga, nauczyciel; p. Antoni Kidrycki, Florian Zalewski i Roman Janowik, najlepsi aktorzy naszej sceny. Lśniące postacie Trzech Królów w osobach nauczyciela Franciszka Kulczyńskiego, Józefa Stelmaszczyka i Marjana Borowskiego dodały blasku całej scenie. Śmierć, zgładzając Heroda czychającego na życie Mesjasza i złyduch zabierając duszę tegoż Heroda, wywołały huczne oklaski. Najwspanialszym żywym obrazem była chwila hołdu Jezusowi w żłóbeczku, hołdu składanego przez Aniołów, pasterzy i królów.

Serca nasze niezmiernie się radowały, widząc tę maleńką kruszynę Polski tak żywotną tu na obczyźnie. Jako prezes Tow. »Postęp« w imieniu tegoż, dziękuję serdecznie wszystkim, którzy wzięli udział w jasełkach i pomagali w ich przygotowaniu, a zwłaszcza Proboszczowi Zajkowskiemu, który nietylko dostarczył czeladzi i robotników, ale i sam osobiście pomagał, jakoteż i Siostrom z Zakonu Św. Franciszka, które szyły ubrania.

Największe zaś uznanie całej kolonji należy się to panu Bujnowskiemu za tak piękne malowidła na zasłonach i kulisach.

Michał Sobierajski
Prezes Tow. »Postęp«.

Felicjanowo, 25 12 — 1929 r.

Rozmaitości.

NĘDZARKA — MILJONERKĄ

W Nowym Jorku zmarła niedawno w wieku lat 80-ciu niejaka Paulina Popitz, która od szeregu lat żyła jak nędzarka. Po jej śmierci znaleziono w zajmowanym przez nią pokoiczku 400 000 dolarów w banknotach, akcjach, w złocie, srebrze i książeczkach oszczędnościowych. Zmarła nędzarka — miljonerka nie pozostawiła żadnej bliższej rodziny.

NIEZWYKŁA KARA ZA SZYBKĄ JAZDĘ SAMOCHODEM.

W walce z nadmiernie szybką, zagrażającą bezpieczeństwu publicznemu jazdą samochodów, władze na całym świecie chwytają się najrozmaitszych środków. Najdowcipniejszy a bodaj czy nie najskuteczniejszy środek zastosowany został w mieście amerykańskiem, Libertyville. Otóż tamtejszy sędzia wprowadził zarówno dla kierowców, jak i dla pasażerów jadących z niedozwoloną szybk. samochodu, oprócz grzywny jako karę .. zamiatanie ulicy w ciągu godziny.

IDEALNI WIĘŹNIOWIE.

W Bułgarji, w więzieniu dla przestępców politycznych osadzono od czasu słynnego zamachu na sobór w Sofji, grupę anarchistów.

Działo im się tak dobrze, jak może nigdy na wolności. Mieli wikt, opierunek i nie potrzebowali przerywać swych zamachów.

SKŁAD NASION I JARZYN

Najlepsze nasiona dostać można tylko w składzie

SEMENTEIRA

Wyrabia bukiety, wianki. — Rysunków dla ogrodów i parków i według życzenia.

gdzie się mieścił dawniej skład Witolda Zagołłowicza — **Travessa Zacharias N 5** — **Curityba** — jest to ulica między placem Zacharias i Aven. Luiz Xavier przez którą przechodzi tramwaj **Batel**.

A. H. & Cia

Nasiona te są zawsze świeże i gwarantowane. — Nasiona wysyła się pocztą i koleją na całą Brazylię — Ceny są przystępne.

— CASA RADIO —

Werner Riekes Junior

CURITYBA — Ulica Barão do Rio Branco 388 — Telefon 980

Jedyny specjalny skład aparatów radiowych w Paranie i Santa Catharina. — Aparaty, głośniki i części składowe do stacyj nadawczych i odbiorczych. — Kompletne instalacje. Warsztat elektromechaniczny. — Reperacje wszelkiego rodzaju. Urządzanie elektrowni (także i na prowincji). Kosztorysy bezpłatne. — Niklowanie i ładowanie akumulatorów.

Casa de Saude „São Francisco"

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA

DR. JORGE MEYER FILHO

Rua São Francisco N 25 — Curityba.

Specjalność: operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumathora x przy osobach cierpiących na płuca. — Nowoczesny aparat Roetgena. — Diatermja. — Sztuczne ultra fioletowe, promienia słoneczne, Zystokopja i t. d. — Przyjmuje od godziny 10-ej do 11 pół od i 1—5

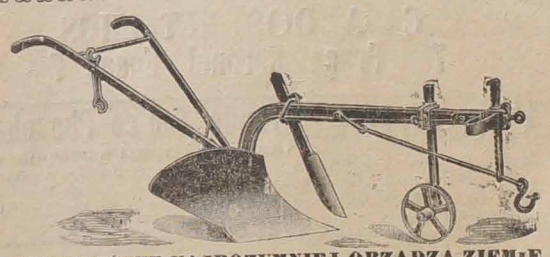

PRAKTYCZNE NAJROZUMNIEJ ORZĄDZA ZIEMIĘ PŁUGI SĄ WE WIELKIM WYBORZE

CASA METAL

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 44 — Caixa Postal 140

Dr. CARLOS MOREIRA, Lekarz. Specjalnie leczy oczy, uszy, nos i gardło. — Konsultorjum: Pharmacia Corrêa, Rua Marechal Floriano N 22 od godziny 3-ciej do 5-tej. Telefon 482. Rezydencja: Rua Visconde de Nacar 85 — Telefon 319.

ADWOKACI

Prof. Dr. Fr. R. de Azevedo Macedo

Dr. Jaymes Portugal Macedo

Biuro: Rua 24 de Maio N 38

CURITYBA

Apteka Polska

Założona w roku 1877.

JOÃO VIDAL NETO

Curityba — Rua Floriano 22 — róg Mar. Deodoro — Parana — Telefon 319.

Wielki wybór w drogerjach. Produkty chemiczne. Lekarstwa nacjonalne i zagraniczne. Recepty załatwia się szybko z największą ostrożnością.

Konsultorjum: D-rów Moreira, Borges de Macedo i t. d

Najtańsza apteka w mieście. Załatwia się zamówienia w dzień i w nocy.

Mówi się po polsku.

Ziemia do Sadzenia

Jest do sprzedania 32 alkierów ziemi odległej o 3 kilometry od stacji **Piraquara**. Na tym terenie znajdują się kamieniołomy oraz lasy pinjorowe i herwowe zapewniające wielkie zyski. Informacji udziela:

A. Leal e Irmão
Piraquara

Ziemia do sadzenia

Jest do sprzedania 50 alkierów bardzo dobrej ziemi uprawnej, w latach lub całość odległej o 800 metrów od stacji **Piraquara**.

Na tym terenie znajdują się dwa domy, cegielnia i inne zabudowania. Informacji udziela:

A. Leal e Irmão
Piraquara

RESTAURACJA

Deposito Atlantica

Rua Mar. Floriano Peixoto N 33

róg Praça Carlos Gomes

Smaczne obiady i kolacje, ciepłe obiady według życzenia klientów. Co dzień i pierwszorzędne pieczywo. Zawsze świeży szops **Atlantica**.

Polski Hotel BRASIL

położony w pobliżu dworca kolejowego. Piękne i wygodne pokoje wynajmuje się z utrzymaniem. — Przyjmuje się stołowników. Obiady wysyła się do domu. W każdym czasie są do nabycia ciepłe i zimne potrawy, oraz doborowe trunki i szurasko. Kuchnia doskonała. Ceny od 6$ do 15$ dziennie; na dłuższy czas bierze się taniej. Automobil na dworcu. Telefon 822 — Rua Floriano Peixoto 98. — Curityba.

Właściciel: **Leopold Reyniak**

MEBLE zakupuje i sprzedaje po cenach i przystępnych.

Rua Trajano Reis 38 — Curityba

„A VENCEDORA"

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierki owijanych.

Cukierki malanowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. — Prócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie.

FRANCISZEK LACHOWSKI

Curityba — Rua Cabral N 451 — Curityba

Chcesz mieć tanie ale luksusowe MEBLE to udaj się tylko do najtańszej

FABRYKI MEBLI

LEONARDA WGLIŃSKIEGO

LEONARDA D. Izabel Nr. 288 (24)

Fabryka: **Alameda D. Izabel Nr. 288 — Curityba — Parana**

Biuro: **Alameda D. Julia da Costa Nr. 53 — Curityba — Parana**

Przyjmuje się obstalunki oraz wykonuje się wszelką pracę w zakresie mebli różnego stylu: szafy, biura, krzesła i t. p. Styl nowoczesny.

Robota znakomita. Poleca się Rodakom.

Swój do swego!

Maszyna PHOENIX zwyciężyła

Maszyna **PHOENIX** nadaje się tak do szycia jak i do haftowania i jest uznawana obecnie za najlepszą w świecie. — Mam najrozmaitsze maszyny marki **PHOENIX** jak dla krawców, szwaczek, szewców, rymarzy i t. d. W każdej chwili można nabyć części składowe tych maszyn. Maszyny marki PHOENIX są najtańsze i najpraktyczniejsze.

SPRZEDAŻ NA SPŁATY MIESIĘCZNE.

RICARDO HOENE

Rua Barão do Rio Branco 278 — CURITYBA

Adres telegraficzny HOENE — Telefon 1334

Filja w **Rio Negro**. — Przedstawicielstwo naszej firmy **Ponta Grossa**, Campo Largo, São Bento, Joinville, Ouro Verde, Tres Barras, Blumenau

Farby BAYER

są najlepsze

do farbowania wszelkich materjałów

CARLOS LUHM — **Rua Riachuelo 161 — Curityba**

Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszajcie się w »LUDZIE«

Na skutek porozumienia z władzami więziennemi wykopali tunel, prowadzący po za mury więzienne. Tunelem tym udawali się w nocy »na robotę«.

I leciały w powietrze pomniki, składy żywnościowe i amunicja. Nad ranem wracali znowu do cel, pewni bezkarności.

Dopiero niedawno władze bezpieczeństwa wpadły na trop tego niezwykłego nadużycia.

Stawiono z brodniarzy przed sąd.

Ze złośliwą chełpliwością jeden z nich powiedział:

— Za co nas karać? I tak przecież wracaliśmy dobrowolnie do więzienia.

CZŁOWIEK, KTÓRY W CIĄGU 22 LAT ŻYWIŁ SIĘ TYLKO MLEKIEM.

W Montreal, w Kanadzie zmarł w tych dniach młody, dwudziestodwuletni człowiek, Emil Brezeau, który od urodzenia aż do śmierci nie przyjmował innych poza mlekiem pokarmów. Od piątego roku życia wypijał codziennie regularnie pięć szklanek mleka, w którem rozpuszczał ćwierć kilo cukru. Po wielekroć czyniono próby, by spożył coś solidniejszego, ale żołądek jego nie znosił jakiegokolwiek innego jedzenia.

Brezeau, z zawodu drukarz, stanowił prawdziwą zagadkę dla wydziałów medycznych w Montrealu i Bostonie, gdzie szczegółowo badano jego organizm, tembardziej, iż cieszył się doskonałem zdrowiem. Na kilka dni przed śmiercią z okazji jakiejś uroczystości całą noc tańczył; zaziębił się wówczas i zmarł na krupowe zapalenie płuc. Brezeau ważył 76 kilo, a wzrost jego wynosił metr sześćdziesiąt ośm centymetrów.

Karjera pierwszego miljardera w świecie

Henryk Ford

Pod względem wysokości płaconego podatku Ford zajmuje pierwsze miejsce na kuli ziemskiej. Zaraz po nim idzie jego syn. Potem Rockefeller. Każdy z nich płaci do skarbu państwa przeciętnie cztery miljony milrejsów miesięcznie. W najgorszych latach zarabia H. Ford »na czysto« przeszło 100 miljonów dolarów.

SYN UBOGICH RODZICÓW NAPRAWIA ZEGARKI.

Czterdzieści lat temu nie miał ani stu rejsów w kieszeni.

Urodził się w roku 1863 w małej farmie koło Greenfield, w stanie Michigan.

— Zawsze miałem wrażenie — mówi — że u mego ojca pracowało się wiele, a dochodów było mało. Tego zapatrywania zresztą nie zmieniłem i dzisiaj w sprawach, tyczących się kultury.

Jako młody chłopiec H. Ford wstąpił do terminu zegarmistrzowskiego w sąsiedniem mieście Dearborn. Co wieczór wracał do farmy ojcowskiej. Do wyboru miał kolej lub tramwaj. Na nieszczęście, zegary obu dworców nigdy się ze sobą nie zgadzały i rzadko tylko udawało się trafić na odjazd w oznaczoną godzinę. W domu wówczas czekała go bura za spóźnienie. Terminator wpadł na pomysł skonstruowania zegaru, wybijającego godziny równocześnie na obu dworcach; niestety jednak tego arcydzieła rodacy Forda kupić nie chcieli. Woleli się spóźniać.

NIE ZEGARKI, ALE SAMOCHODY MAJĄ PRZYSZŁOŚĆ PRZEPOWIADA FORD.

— Przyszłość — powiedział sobie wtedy Ford — należy do tych gałęzi przemysłu, które wytwarzają przedmioty powszechnego użytku; nikt nie troszczy się o godzinę, ale samochód chciałby mieć każdy.

*

W kilka lat później pracuje jako inżynier u Edisona; następnie osiedla się w Highland Parku w Detroit. Fabryka jego rozciąga się na przestrzeni 139 hektarów, z których 55 jest krytych. Z robotników — 75.000 przyjeżdża do pracy własnemi samochodami. Garaż dla nich zajmuje cztery hektary. Wyrabiają wszystko: stal na resory, deszczułki metalowe i skórę na powozia, okienka, włosień na poduszki, kauczuk na pneumatyki. W dniu 1-go maja 1921 roku Ford wypuścił w świat pięć miljonów samochodów. W 1924 r. wyrobił już 10 miljonów; dzisiaj już przeszło 15 miljonów. Dziennie robi się 3500 samochodów. Toteż w Detroit każdy trzeci mieszkaniec ma własny samochód.

CIĘŻKIE CHWILE W PRODUKCJI SAMOCHODÓW.

W czerwcu roku 1920 fabryka, która od szeregu miesięcy szła z największym rozmachem omal nie stanęła. Księga zamówień — pusta. Należało zwolnić tempa. We wrześniu kryzys trwał jeszcze. Ford wysyła przeto do wszystkich swoich agentów okólnik, zniżający cenę za wywóz turystyczny z 575 na 440 dolarów.

— Ależ pan sprzedaje poniżej ceny kosztów! — wykrzyknęli jego inżynierowie.

— Czy wolelibyście, bym sprzedał fabrykę?

Ten bohaterski czyn zapobiegł katastrofie zaledwie na kilka tygodni. Trzeba było przecież zamknąć szereg warsztatów, poprzestać na wytwarzaniu wozów jednego tylko typu, rozpuścić połowę personelu biurowego, znieść połowę telefonów, słowem ograniczyć wydatki ogólne na 93 dolarów z poprzednich 146 za jeden wóz.

Usunięci urzędnicy przychodzą z błaganiem.

— Tymczasem szukajcie pracy gdzieindziej — rzekł im Ford. — Fabryka musi przetrwać.

I przetrwała. Urzędnicy wrócili do swych zajęć.

»NIEMA MILSZEGO RAJU NAD DOM RODZINNY«.

Mówią, że bramy wjazdowe jego pałacu kosztowały 10 tysięcy dolarów każda; obicia palarni 45 tysięcy; daszek nad drzwiami 85 tysięcy. A przecież pierwszy miljarder świata o wiele chętniej przebywa w starym domku matczynym, którego umeblowanie odtworzył tak, jakiem ono było za czasów jego dzieciństwa. Długo szukał w okolicy pieca, podobnego do tego, przy którym ogrzewała się jego matka; wreszcie znalazł go u pewnego lekarza i kupił. Po stary różowy dywan z niemodnym deseniem jeździł aż do Rochester, dlatego, że podobny dywan zdobił niegdyś salon jego matki. Na frontonie domku umieścił napis: »Niema milszego raju nad dom rodzinny«.

PRACA JEST OBOWIĄZKIEM CZŁOWIEKA.

— Starałem się żyć tak — mówi on jeszcze — jak pragnęła moja matka. Ona uczyła mnie, gdym był dzieckiem jeszcze, że praca jest największym obowiązkiem człowieka na ziemi.

W. O.

Od Redakcji

Szanownych Panów Agentów »Ludu« upraszamy, ażeby, jeźli posłaliśmy im za wiele kalendarzy »Ludu« na rok 1930 i przewidują, że nie zdołają ich rozprzedać przed końcem przyszłego miesiąca (lutego), by zechcieli odesłać nadwyżkę jaknajprędzej do Redakcji, ponieważ z powodu nadzwyczajnego pokupu naszych kalendarzy w obecnym roku, ustawicznie nadpływają zamówienia, a już wszystkie kalendarze zostały rozsprzedane.

— o —

Wpłacili za różne rzeczy Panowie: Michał Łucyk 15$, Józef Drewek 10$, Ks. Jose Maria 20$, Szymon i Teófil Gajtkowski 5$, Gotfryd Wojciech 30$, Feliks Wasicki 20$, Franciszek Tychoński 133$, Wład. Kwiatkowski 10$, Filip Juk 10$, Stanisław Zambrzycki płaci 10$ za swoją prenumeratę i 20$ za Stanisława Zagrobelnego.

— o —

Poszukuje się p. **Józefa Domachowskiego** który zamieszkiwał w Valloes (Santa Catharina)

KURS PIENIĘDZY.

Dolar	9$280
Lira włoska	$410
Frank francuski	$485
Angielski funt szterling	44$521
Peso argentyński	3$740
Frank szwajcarski	1$800
Złoty polski	1$200

W Redakcji »Ludu« mają do odebrania listy następujące osoby: Walery Kaźmierczak i Józef Leśniewski.

Zarząd Związku Polskiego w Kurytybie zaprasza wszystkich członków na DOROCZNE WALNE ZEBRANIE które odbędzie się dnia 19-go stycznia b. r. o godzinie 2-giej po południu celem wybrania nowego Zarządu.

Zarząd.